Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania

NSZZ Solidarność

Afiliant

00-838 Warszawa, ul. Prosta 30, tel. +48 796 293 878
edukacja@solidarnosc.org.pl ksoiw@oswiata-solidarnosc.pl www.solidarnosc.org.pl/oswiata

Warszawa, 6 października 2026 r.

STANOWISKO
Prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”
w sprawie propozycji podniesienia pensum nauczycieli z 18 do 22 godzin tygodniowo

Prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” stanowczo sprzeciwia się propozycji podniesienia pensum nauczycieli z 18 do 22 godzin tygodniowo, przedstawionej na kongresie gospodarczym Prawa i Sprawiedliwości w dniu 3 października 2026 r. To pomysł szkodliwy, oderwany od realiów polskiej szkoły i już wcześniej zdecydowanie odrzucany przez środowisko nauczycielskie. KSOiW NSZZ „Solidarność” nie poprze i nie będzie wspierać żadnego rozwiązania, które uzależnia wzrost wynagrodzeń nauczycieli od zwiększenia obowiązkowego wymiaru zajęć prowadzonych z uczniami, ponieważ poczuwa się do odpowiedzialności za przyszłość naszej Ojczyzny i nie kieruje się doraźnym interesem politycznym.

Podwyżka wynagrodzeń nie może być finansowana dodatkową pracą nauczycieli.

Według doniesień medialnych propozycja ma polegać na dobrowolnym zwiększeniu pensum nauczycieli z 18 do 22 godzin tygodniowo w zamian za wyższe wynagrodzenie podstawowe. Przedstawianie tego rozwiązania jako dobrowolnego lub neutralnego finansowo jest nie do przyjęcia. Taki zabieg oznacza wzrost obowiązkowych zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych o ponad 22 procent. Nie jest to techniczna korekta ani zwykła zmiana organizacyjna. To głęboka ingerencja w warunki pracy nauczycieli, organizację pracy szkół oraz jakość kształcenia.

Pensum nie jest całym czasem pracy nauczyciela. Jest tylko częścią obowiązków wykonywanych w ramach tygodniowego czasu pracy. Poza zajęciami z uczniami nauczyciel przygotowuje się do lekcji, sprawdza prace, prowadzi dokumentację, kontaktuje się z rodzicami, uczestniczy w zebraniach i pracach zespołów, realizuje zadania wychowawcze, wspiera uczniów wymagających pomocy i wykonuje inne zadania statutowe szkoły. Cztery dodatkowe godziny „przy tablicy” oznaczają więc także zwiększenie wszystkich czynności towarzyszących pracy dydaktycznej i wychowawczej. A ostatnie aktualne badania czasu pracy wskazują, że średni czas pracy nauczycieli zbliża się do 47 godzin tygodniowo.

KSOiW NSZZ „Solidarność” nie zgadza się na logikę, w której nauczyciel ma sam zapłacić za własną podwyżkę dodatkową pracą. Jeżeli wzrost wynagrodzeń ma nastąpić bez zwiększenia nakładów na edukację, oznacza to w praktyce, że koszt tej operacji zostanie przerzucony na nauczycieli — przez większą liczbę zajęć, większe obciążenie, ograniczenie godzin ponadwymiarowych albo zmniejszenie zapotrzebowania na etaty. Taka konstrukcja nie jest prawdziwą podwyżką. Jest próbą zamiany wzrostu wynagrodzenia na zwiększenie obowiązków. Szczególnie niebezpieczne jest nazywanie tej propozycji dobrowolną. Przy obecnym poziomie wynagrodzeń nauczycieli „dobrowolność” może stać się pozorna. Nauczyciel potrzebujący wyższej pensji zostanie postawiony przed wyborem: zgodzić się na większe pensum albo pozostać przy niższym wynagrodzeniu. To nie jest realna swoboda wyboru, lecz presja ekonomiczna przerzucona na pracownika.

Polska oświata znajduje się w bardzo trudnej sytuacji. Brakuje nauczycieli, rośnie liczba obowiązków, narasta biurokracja, zwiększa się presja ze strony rodziców i instytucji, a szkoły coraz częściej funkcjonują dzięki nadzwyczajnemu wysiłkowi pracowników. W takich warunkach dokładanie nauczycielom kolejnych godzin pracy nie jest reformą. Jest pogłębianiem kryzysu. Jeżeli autorzy tej propozycji uważają, że problemy szkoły można rozwiązać przez zwiększenie pensum, to znaczy, że nie rozumieją rzeczywistej pracy nauczyciela ani skali problemów, z którymi mierzy się dziś oświata. Podniesienie pensum może prowadzić do ograniczenia zatrudnienia, zmniejszenia liczby godzin ponadwymiarowych, pogorszenia sytuacji nauczycieli zatrudnionych w niepełnym wymiarze oraz dalszego osłabienia atrakcyjności zawodu. Może również negatywnie wpłynąć na jakość pracy szkoły, ponieważ przeciążony nauczyciel ma mniej czasu na przygotowanie lekcji, indywidualizację pracy z uczniem, ocenianie, rozmowy z rodzicami i działania wychowawcze.

KSOiW NSZZ „Solidarność" konsekwentnie uważa, że wynagrodzenia nauczycieli powinny wzrastać ze względu na ich kwalifikacje, odpowiedzialność, społeczne znaczenie zawodu i wieloletnie niedoszacowanie pracy nauczycielskiej, a nie w zamian za zwiększanie pensum. Szkoła potrzebuje realnych podwyżek, stabilnych warunków pracy, ograniczenia biurokracji, wzmocnienia pomocy psychologiczno-pedagogicznej, poprawy bezpieczeństwa pracy nauczycieli i odbudowy prestiżu zawodu. Nie potrzebuje skompromitowanych pomysłów, które przerzucają odpowiedzialność za kryzys w oświacie na samych nauczycieli.

Prezydium KSOiW NSZZ „Solidarność" oświadcza, że **nie wesprze propozycji podniesienia pensum nauczycieli z 18 do 22 godzin tygodniowo** i będzie sprzeciwiać się każdemu rozwiązaniu, które pod pozorem poprawy sytuacji płacowej prowadzi do zwiększenia obciążeń nauczycieli. W razie realizacji tego zamiaru odpowiedzialność za dalsze pogłębianie kryzysu w oświacie spadnie na pomysłodawców.

Nie ma zgody na podwyżki finansowane pracą samych nauczycieli i faktyczne uchylanie się od odpowiedzialności za polska oświatę.

Godne wynagrodzenie nauczyciela nie może być zapłatą za większe przeciążenie. Jest warunkiem dobrze funkcjonującej szkoły publicznej, inwestycją w przyszłość narodu.

W imieniu Prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania
NSZZ „Solidarność"

Przewodniczący
KSOiW NSZZ „Solidarność"
Waldemar Jakubowski
dr Waldemar Jakubowski